

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 322

Rok XIII

WARSZAWA
CZWARTEK

27 października
1938 R.

Cena 10 Gr.

POSTĘP TAM TYLKO JEST ISTOTNY I WIDOCZNY,
GDZIE CZŁOWIEK PRZEZ PRACĘ WEWNĘTRZNĄ
WOLNOŚĆ DUCHOWI DAJE, A CIAŁO BIERZE W NIE
WOLĘ.

(Ks. E. Szwejnica. Odrodzenie rodziny przez męż-
czyznę).

Warszawa przed wyborami samorządowymi

Tworzenie list i zbieranie podpisów Żydzi popierają P. P. S.

W związku z zbliżającym się terminem zgłaszania list kandydackich do rad miejskich w różnych komitetach wyborczych widać pracą przygotowawczą. Do wyborów samorządowych najlepiej oczywiście przygotowany jest O. Zon, który opiera swą akcję na wpływach w „zsanowanych” organizacjach zawodowych i gospodarczych oraz na towarzysztwach przyjaciół Warszawy. Komitet ożonowy występuje pod firmą „Narodowo - gospodarczego komitetu samorządowego” i stara się posługiwać hasłami apolitycznymi. Prezesem komitetu jest znany w kołach akademickich, z nieprzychylnego stosunku do młodzieży b. rektor S. G. H. prof. Miklaszewski. Wiceprezesami są, przywódca klubu ożonowego w dawnym Sejmie pułk. Dąbkowski, ks. prałat Kępiński, pułk. Kamiński i p. Lipczyński, adw. Orlański i p. Paradowska. Wśród innych członków komitetu zwracają uwagę nazwiska wydawcy „Kurier Warszawskiego” prezesa Mrozowskiego, prezesa Izby Przemysłowej Handlowej Klarnera b.

min. Komunikacji inż. Tyski. Za równo odezwa, jak i skład osobowy nadają komitetowi piętno zachowawcze.

P. P. S. krząta się pospołu ze swoimi żydowskimi zwolennikami by głosami żydowskimi w poszczególnych okręgach pokryć brak głosów polskich. Największe szanse ma P. P. S. w okręgach żydowskich, lub o znacznym odsetku żydowskim.

Stronnictwo Narodowe behowało swój partyjny szyld pod nazwą Obywatelski Komitet Wyborczy Obozu Narodowego. Agencja „Echo” donosiła, że czołowymi kandydatami Stronnictwa Narodowego będą prof. Rybarski, prof. Staniszkis, b. pos. Wierczak, adw. Nowodworski, adw. Stypulkowski i p. Józef Bąkowski. Jeśli ta wiadomość odpowiada prawdzie, to na listach Stronnictwa nadawałyby ton nazwiska ludzi starszego pokolenia, o nastawieniu politycznym narodowo - liberalnym.

Stronnictwo Pracy próbuje też się ruszać i usiłuje namawiać różne osoby by powierzyły swój głos jego listom. Brak własnego

dziennika i chętnych kandydatów utrudnia pracę, tak że listy Stronnictwa Pracy w najlepszym razie ukażą się jedynie w paru okręgach. Z ramienia Stronnictwa Pracy agitację prowadzą p. p. Popiel, Modelski i Malinowski.

Jak wiadomo, również stają do

wyborów samorządowych zwolennicy idei narodowo - radykalnej. Już rozpoczęto w poszczególnych okręgach zbieranie podpisów pod listami kandydatów. Dowiadujemy się, że listy mają być zgłoszone we wszystkich okręgach Warszawy, z wyjątkiem okręgów żydowskich.

Do przyjaciół — prenumeratorów ABC

Nie wątpimy, że większość naszych prenumeratorów zdaje sobie sprawę z jakimi trudnościami połączone jest prowadzenie piśmienia pionierskiego i bezkompromisowego, jakim od lat dwóch jest ABC.

Wydawnictwo nasze dobrowolnie zrezygnowało z szeregu dochodów, aby ściśle przestrzegać zasady unikania żydowskich ogłoszeń i bojkotowania żydowskich biur ogłoszeniowych.

Z tych względów musimy opie-

rać swą egzystencję na wpływach od naszych prenumeratorów i uzależnieni jesteśmy od terminowych wpłat z tego źródła.

Większość naszych przyjaciół prenumeratorów rozumie naszą sytuację i wpłaca prenumeratę regularnie, chcielibyśmy, aby wszyscy trzymali się zasady: dwa razy daje, kto szybko daje.

Mamy nadzieję, że niniejsza wzmianka zastąpi tak przykre dla nas i dla prenumeratorów „monity”.

Wydawnictwo ABC

Sprzeczne wiadomości Co zawiera nota czechosłowacka?

Do chwili wydania numeru nie otrzymaliśmy ze źródeł oficjalnych tekstu odpowiedzi czechosłowackiej na ostatnie żądania Węgier. Z innych źródeł nadchodziły wiadomości sprzeczne. — Wbrew pierwotnej wersji o całkowitej kapitulacji Pragi, podanej przez ATE i powtórzonej wczoraj przez nas donoszą z Budapesztu, jakoby odpowiedź Pragi miała charakter mglisty i polowiczny.

Według tych doniesień nota czechosłowacka, zgadzając się na rokowania w sprawie odstąpienia terenów zamieszkałych przez zwartą mniejszość węgierską, powołuje się w tym względzie na postanowienia konferencji monachijskiej, wysuwa możliwość arbitrażu ze strony Niemiec i Włoch. O ileby te dwa państwa chciały zwrócić się o udział w komisji arbitrażowej do jeszcze jednego państwa, np. do Polski, to wówczas Czechosłowacja zastrzeżenie sobie prawo powołania ze swej

strony do komisji arbitrażowej czwartego członka, a mianowicie Rumunii.

Szczegółem charakterystycznym noty czechosłowackiej jest całkowite przemilczenie sprawy cesji terenów bezspornych, które to żądanie opatrzone 48-godzinym terminem odpowiedzi znajdowało się w nocie węgierskiej.

PRAGA, 26. 10. O godz. 18-tej wystartował z lotniska cywilnego w Pradze specjalny samolot, na którym odleciał kurier poselstwa węgierskiego, wiozący notę czechosłowacką do Budapesztu.

BUDAPESZT, 26. 10. Samolot, wiozący kuriera węgierskiego z notą czechosłowacką, przybył wieczorem do Budapesztu. Minister spraw zagr. Kánya przystąpił natychmiast do studiowania dokumentu po czym z treścią noty czechosłowackiej zapoznał się premier Imreedy oraz członek delegacji do rokowań z Czechami minister hr. Teleky. Jutro przed południem nota czechosłowacka przedłożona będzie radzie ministrów, która zastanowi się nad jej treścią.

Benesza pod sąd!

Sensacyjny wniosek w Senacie

złożony przez byłego ministra Matyska

PRAGA, 26. 10. B. ministr handlu Józef Matyszek złożył w

dnia dzisiejszego w senacie wniosek żądający pociągnięcia do odpowiedzialności karnej b. prezydenta republiki d-ra Edwarda Benesa.

Wniosek ten motywowany jest tym, że dr. Benesz zataił oświadczenie min. Bonnetta, iż Francja i Wielka Brytania nie przyjdą z pomocą Czechosłowacji oraz tym, że DR. BENESZ W OKRESIE DAWNIEJSZYM, KIEDY POLSKA SKŁONNA BYŁA DO NORMALIZACJI STOSUNKÓW Z CZECHOSŁOWACJĄ TAKIE MU ZBLIŻENIU PRZECIWDZIAŁAŁ.

Dymisia premiera Rusi

PRAGA, 26. 10. W dniu dzisiejszym centralny rząd praski, wykonujący funkcje prezydenta republiki na mocy art. 60 konstytucji czechosłowackiej, zwołał ze stanowiska premiera i ministra p. Brody'ego, powierzając jednocześnie to stanowisko dotychczasowemu podsekretarzowi stanu w rządzie karpatoruskim, Wołoszynowi. Równocześnie, delegatami rządu karpatoruskiego do rokowań z Węgrami, mianowani zostali premier Wołoszyn i minister Baczyński.

Złożenie niespodziewane z urzędu prem. dr. Brody'ego uważane jest za zwrot w dotychczasowej polityce Pragi w stosunku do Rusi Zakarpackiej w sensie nieliczenia się z zasadą samostanowienia narodów.

Znamienny jest fakt, że nowo-mianowany premier ksiądz Wołoszyn, niezwłocznie po nominacji złożył telefonicznie przysięgę wierności na ręce dowódcy wojsk czechosłowackich na Rusi Podkarpackiej, generała Svadka oraz wicegubernatora Rusi Podkarpackiej dr. Beskida.

Przyczyną dymisji dr. Brody'ego

jest jego pozytywne stanowisko w stosunku do plebiscytu na Rusi Karpackiej.

Brody aresztowany?

PRAGA, 26. 10. W późnych godzinach wieczornych rozeszła się tu pogłoska, że b. premier rządu Rusi Przykarpackiej Brody został z polecenia ministra spraw wewn. dra Czerny'ego aresztowany.

Złóż ofiarę na F.O.M.

Kupa gruzów zamiast dworca Japończycy zajęli Wu-Szang

HANKOU, 26.10. W środę po południu dotarły pierwsze japoń-

skie okręty wojenne do byłej japońskiej koncesji w Hankou, Wuszang i Hanyang zostały obsadzone przez wojska japońskie. Do międzynarodowej strefy uchodźczej w Hankou Japończycy, po przeprowadzeniu rozmowy z kierownikami tego obszaru, nie wkroczyli. Dotychczas nie wiadomo o jakichkolwiek szkodach, poniesionych przez cudzoziemców w czasie zajmowania miasta.

Podczas gdy wojska japońskie zajmowały wczoraj górną część Hankou, żołnierze chińscy rozproszeni po ulicach, wysadzali dynamitem wszystkie obiekty wojskowe. Nastąpiła seria potężnych eksplozji, skutkiem których wyleciały szczyty we wszystkich domach koncesji zagranicznych. Jeden z dziennikarzy zagranicznych, który udał się na dworzec kolejowy natychmiast po tych eksplozjach znalazł w jego miejscu jedynie kupę gruzów oraz straszliwie poparzone zwłoki cywilnych mieszkańców miasta. Dawne koszar japońskie, położone w pobliżu japońskiej koncesji, uległy doszczętnemu zniszczeniu. Wszystkie domy i sklepy w Hankou, z wyjątkiem opatrzonego w napis „własność cudzoziemska”, zostały zrabowane.

J. W.

Sprawdź listę wyborców do samorządu stolicy

Pierwszym obowiązkiem wyborczym jest sprawdzenie listy wyborców i złożenie reklamacji w razie braków lub błędów. Przez pięć dni, od 28 października do 3 listopada, będą listy wyborców wyłożone do sprawdzenia w lokalach okręgowych komisji wyborczych od godz. 10 — 12 i 17 — 21.

Podajemy adresy tych lokali: Okręg 1 — Narbutta 27; Okręg 2 — Poznańska 11; okręg 3 — Grzybowska 49; okręg 4 — Poznańska 11; okręg 5 — Piusa XI 38; okręg 6 — Bolesława Prusa róg Wiejskiej; okręg 7 — Świętokrzyska 17; okręg 8 — Kredytowa 5; okręg 9 — Długa 19; okręg 10 — Sierakowskiego 18; okręg 11 — Elekoralna 35; okręg 12 — Ludwika 11; okręg 13 — Wronia 82;

okręg 14 — Okopowa 59; okręg 15 — Al. Wojska Polskiego 29; okręg 16 — Targowa 64; okręg 17 — Podskarbińska 6; okręg 18 — Radzyńska 18.

Obowiązkiem wyborców jest sprawdzenie list — żaden głos polski nie może przepaść.

Rozwiązanie Zw. Wyzwolenia Wilna

Z Kowna donoszą, że na posiedzeniu konferencji przed paru dniami min. Łozajitisa z przedstawicielami prasy kowieńskiej, minister miał oświadczyć, że rząd litewski, chcąc umożliwić jak najlepsze ułożenie stosunków z Polską, zamierza w najbliższym czasie rozwiązać Związek Wyzwolenia Wilna.

Nieco ciepłej

Przewidywany przebieg pogody w dniu 27 b. m.
Ranek mglisty. W ciągu dnia w północnej połowie kraju zachmurzenie duże; poza tym rozpogodzenia. Nieco ciepłej.

Warszawa bez żydów

Przyzwyczajaliśmy się już do hasła antyżydowskich. Walka z żydami przez to, że stała się udziałem inteligenta i chłopca, studenta i robotnika, spowszedniała. Poprostu wszędzie spotykamy antysemityzm, i dlatego rzucanie wezwań do walki z żydostwem, wydaje się już truizmem. Wydało się wybijaniem otwartych drzwi.

Tymczasem pomimo powszechnego zrozumienia konieczności tej walki, wyniki jej są nieproporcjonalnie małe, wobec włożonych prac. Nie płynie to tylko z apatii, czy braku skoordynowania wysiłków całego społeczeństwa — choć i te braki można wytknąć — nie jest to również wynikiem potęgi sił żydowskich — choć zdajemy sobie sprawę z siły żydostwa, dalecy jesteśmy od ich „demonizowania” — ale jedną z głównych trudności, jest brak oficjalnego wyrażu powszechnych dą-

żeń antyżydowskich społeczeństwa.

Spółczeństwo narodowe swój udział w rządzeniu, a więc swój wpływ na losy państwa narodowego, osiąga nie tylko przez udział w aktach wyborczych i wypowiedzeniu w ten sposób swojej opinii o rządzących, ale istotniejszy i powszechniejszy udział w rządzeniu dają społeczeństwu samorządy. Organizm państwowy nie składa się bowiem tylko z administracji państwowej, która wprowadza dyspozycje centralne, ale właśnie samorządy tworzą tę konieczną, codzienną podbudowę życia społeczeństwa narodowego. One „włączają” najszersze warstwy społeczne do udziału w życiu społeczno-politycznym.

Wobec tego, że w wielu miastach Polski decydują o nich, które wpływ swój zdobyły w warunkach odmien-

nych od dzisiejszych, wobec tego, że niejednokrotnie decyduje czynnik mianowany przez administrację ogólnopaństwową — samorządy nie mogły spełniać swej roli włączenia dążeń społeczeństwa w ogólny prąd przemian w narodzie.

Tego właśnie odbicia w samorządzie, brakowało dotychczas prądom antyżydowskim. Brakowało tego, aby poza negatywnym przeciwstawieniem się interesom żydowskim, poza wysiłkami grup ludzi dobrej woli — oficjalna reprezentacja samorządu społeczeństwa pozytywnie tworzyła formę życia bez żydów.

Paradoksem był fakt, że organizacje zawodowe odwoławcze, lekarskie, inżynierskie sprawy walki z żydami, rozwiązywały, a samorząd terytorialny przechodził koło tego bez zwrócenia uwagi, jakby działał się to w innym

społeczeństwie.

Aby walkę o odżyczenie naszego życia przybrała odpowiednią formę, aby stała się zadość słowom „Walka ekonomiczna, owszem”, sprawa odżyczenia naszego miast musi znaleźć swe odbicie w samorządach.

Te konieczności stają przed nami, gdy mamy wybierać do wyższych władz. Warszawa, jako centrum kraju, główny ośrodek dyspozycji politycznej, nie może być tak potwornie zażydżona, jak dotychczas. Wystarczy przypomnieć: Według danych Związku Polskiego w Polsce 86 proc. kapitału płynnego jest w rękach żydowskich, na 100 adwokatów 61 żydów, na 100 przemysłowców 90 żydów.

Chyba dosyć, żeby zrozumieć, że samorząd Warszawy, centrum nerwów Polski, ma przed sobą olbrzymie zadanie.